WIADOMOŚCI
KRAJOWE I EMIGRACYJNE
PISMO HISTORYCZNE I LITERACKIE.

Nº 11. DNIA 2GO CZERWCA 1837.

Niniejszy Numer szczególnym trafem bez ostatniéj poprawy wydrukowany i rozesłany został; z tego powodu znalazły się w nim ważne omyłki druku, z tych najgłówniéjszą jest wypuszczenie Szanownego Kasztelana *Ludwika Platera* z listy Senatorów którzy się na tułactwo poświęcili; pragnąc ile możności błąd ten naprawić i wynagrodzić, niniejszy numer z uczynionemi poprawami po raz drugi rozsyłając Szanownym prenumeratorom, upraszam ich aby piérwszy jego exemplarz zniszczyć raczyli.

A. Jełowicki.

Kilka słów o Posłach Litewskich i Ruskich w Sejmie 1831 r.

W pismie pod tytułem *Rzut oka na ostatnie wypadki Rewolucii Polskiéj*, Jenerał Dembiński mówiąc o Sejmie tak się wyraża.

..."Sejm równie niejedny, przez napływ Posłów z prowincyi zabranych pomnożony, ulegał z tego powodu nieco temu samemu wpływowi, pomimo że większość jego, rzeczy zdrowo widziała, jednakże długie trwanie obrad, dawnych Posłów, to jest Posłów z Królestwa niejako już była zmęczyła, tak, że się mniéj świadomym publicznych obrad, nowo przybyłym nie dosyć opierała w zbyt żywéj oppozycyi z jaką się ci na wszystko to co było władzą targali, — było to u tych ostatnich skutkiem naturalnym długiéj niewoli, lecz żałować potrzeba, że wielu z nich nie miało względu na to, że Władza na którą tak powstawali, nie była Władzą Ciemiężcy, władzą obcą, władzą nieprzyjazną; że należało spory z powolnością załatwiać, kiedy nie obrano rozsądniejszéj drogi odłożenia ich jako i Sejmu do ukończenia wojny."....

Szanowny autor w przybyciu Posłów z Prowincii zabranych do Sejmu, upatruje jedną z głównych przyczyn upadku sprawy naszéj. Wielu sędziów o wypadkach naszéj rewolucii, rzuciło już na oślep podobny zarzut na głowy wszystkich Posłów z Prowincii zabranych. Przytoczymy niektóre daty historyczne, potrzebne do wyjaśnienia rzeczy i wspomnimy o czynnościach Posłów z zabranych Prowinii, aby równie publiczność jako i historyków postawić w możności ocenienia ich zamiarów i ich wpływu na kierunek sprawy narodowéj.

29 Listopada 1830 Roku, początek Rewolucii w Warszawie.—

25 Marca 1831 Powstanie na Litwie.

25 Kwietnia pierwsze poruszenia Powstańców na Wołyniu Podolu i Ukrainie.

1 Maja, Wódz Naczelny wydał odezwę do Prowincii zabranych, powołując je do wspólnego działania w sprawie narodowéj.

13 Maja. Odezwa Rządu Narodowego wzywającaProwincjie zabrane do powstania.

19 Maja, Uchwała Sejmowa o Posłach i Senatorach z Prowinii zabranych.

26 Maja, bitwa pod Ostrołęką.

31 Maja, Deputacija Sejmowa do Skrzyneckiego, po bitwie Ostrołęckiéj: zaraz potém projekt Reformy Rządu, i upadek tego projektu.

18 Czerwca dopiero, wszedł piérwszy Poseł z Prowincii zabranych.

24 Czerwca — drugi,

2 Lipca—trzeci,

Ci wszyscy trzéj z Wołynia.

9 Lipca—weszli do Sejmu Posłowie Podolscy i Kijowscy w liczbie jedenastu — (dwónasty nie mógł przybyć do stolicy).

24 Lipca, na wniosek Niemojowskiego, Sejm nakazał Radę Wojenną złożoną z członków Rządu Narodowego, z Naczelnego Wodza i wybranych przez Rząd Jenerałów, tudzież z Posłów,*po jednym z każdego Województwa.* Trzy Województwa Ruskie miały swoich reprezentantów w Sejmie, a delegowanego do téj Rady wybierało każde Województwo w swojém gronie; dla tegoto do składu téj Rady należało trzech Posłów z prowincii zabranych;z dawnego Sejmu było ich 8. Ta Rada Wojenna byłapierwszą ważną okolicznością po wejściu nowych Posłów do Sejmu—na téj radzie nowi Posłowie do dawnych mieli się jak 3 do 8, a zatém większość była w ręku Posłów dawnych.

9 *Sierpnia*, chwila arcy-ważna.—Deputacija Bolimowska; deputacija ta składała się z dwóch członków Rządu, z dwóch Senatorów, i pięciu członków Izby Poselskiéj. Sejm niewotował w tym razie— Senatorowie byli obrani przez Prezydującego w Senacie, Posłowie przez Marszałka, który wybrał czterech posłów dawnych, a tylko jed-

nego z nowych—a więc za decyzję i skutki Deputacii Bolimowskiéj, Posłowie Ziem zabranych odpowiedzialni być niemogą.

13 Sierpnia weszło do Sejmu czterech Posłów Litewskich. —

17 *Sierpnia,* to jest w dzień wyboru Krukowieckiego na Prezesa Rządu, weszło Posłów Litewskich trzynastu. Na tém ważném posiedzeniu, było 116 wszystkich członków Izb połączonych. Przypuszczając że Posłowie Litewscy i Ruscy, byli wszyscy obecni na tém posiedzeniu, więc było ich 31.—Krukowiecki miał za sobą głosów 88, przeciwko sobie 28.—Przypuśćmy, co jest niepodobna, że wszyscy Posłowie nowi dali swoje głosy za Krukowieckim—więc gdyby ich wcale niebyło, jeszcze Krukowiecki miałbybył za sobą głosów 57, przeciwko sobie 28—a więc i o wybór Krukowieckiego, Posłów z zabranych Prowincii, obwiniać niemożna.

Okazaliśmy jak najjaśniéj, że Posłowie Ziem zabranych, sprawy narodowéj na szwank nienarazili. Aż do końca wojny żaden z nich niebył przy władzy; aż do szturmu Warszawy niemieli oni żadnego wpływu w Sejmie.

W usiłowaniach swoich niemieli innego celu jak pobicie nieprzyjaciół. Temu dążeniu przyświadczają i głosy, któremi wchodząc do Sejmu, witali starszych braci swoich, i projekta, które na Izbę wnosili, i to najbardziéj, że wszyscy prawie, bylito Posłowie *Powstańcy*. Powstańcami będąc zaprzysięgali na ślepo posłuszeństwo Władzom Rewolucyjnym, i téj przysięgi niezdradzili. Nieprzybyli też do Warszawy, jak to rozumie Jen. Dembiński, aby się bawić w opozycję Rządowi, zbyt łatwą naówczas aby próżności nawet dogadzać mogła, ale zasiedli na ławach poselskich, aby się poświęcić za sprawę narodową. Lecz cóż zdziałać mogli? Przybyli za późno—a co gorsza, obok uprzejmego przyjęcia znaleźli w Sejmie jakieś przeciwko sobie uprzedzenia, doświadczyli nieufności, która się najwidoczniéj okazała przy wszelkich wyborach w Sejmie : żaden z Posłów Prowincii zabranych ani do komissii Sejmowéj, ani do innych zleceń wybranym niezostał; a niemając sposobności zwalczenia niesłusznych uprzedzeń, Posłowie ci aż do szturmu Warszawy wpływu na działania Sejmowe niemieli. Żaden z ich projektów nieutrzymał się: i tak, daremnym był mój projekt *odezwy do Ludów*, wniesiony na Sejm 28 lipca: daremnie w parę dni potém zwracałem uwagę Izby na zgubne nadużycia wolności druku w czasie wojny, w czasie oblężenia stolicy: w téj rzeczy nietylko żaden z dawnych Posłów mnie niepoparł, ale wielu z nich w długich i napuszonych mowach powstało przeciwko mnie, wmawiając że się targam na wolność druku i biorąc z tąd pochóp do zarabiania sobie na popularność przez deklamacije za wolnością druku, na którą ja wcale nienastawałem: daremnie 3 Sierpnia wołałem, aby posłowie podzieliwszy Warszawę pomiędzy siebie, każdy w swojéj części, przygotowali lud do obrony, aby potém w czasie szturmu na czele jego walczyli. W dzień wyboru Krukowieckiego, Olizar podał był projekt nowéj reformy Rządu, i ten projekt upadł. Niemogę objąć pamięcią innych jeszcze projektów podawanych Sejmowi przez Posłów z Prowincii zabranych, i nie będę występował z pochwałą tych, które przytoczyłem, bo tu nie oto idzie czy były dobre lub złe, ale idzie oto że przyjęte niebyły, co jest jasnym i oczywistym dowodem, że nowi Posłowie aż do szturmu Warszawy byli bez wpływu, że wszystko co do téj epoki Sejm postanowił, było dziełem Sejmu dawnego *przedrewolucyjnego*.

Od szturmu Warszawy, ponieważ stosunek liczby Posłów dawnych do nowych zmieniał się co chwila na korzyść ostatnich, przeto mieli oni znaczny i coraz większy wpływ na to wszystko co od téj epoki Sejm zdziałał—to jest na to, że przynajmniéj sprawy narodowéj w złym razie nieodbiegł.

Na ostatnich posiedzeniach w czasie szturmu Warszawy, jaki był stosunek liczby Posłów dawnych, do liczby Posłów Litewskich i Ruskich, niech to sobie każdy z obecnych przypomni.

W Zakroczymiu było w początkach :

Senatorów	11.
Posłów i deputowanych dawnych .	46.
Posłów nowych	25.

Dawni coraz ubywali, tak że w Płocku stosunek Posłów dawnych do nowych porównał się. Nakoniec, z Emigracją wyszło:

Senatorów	8.
Posłów i deputowanych dawnych	20.
Posłów nowych . . .	25.

Dla dobitniejszego ocenienia tego stosunku przypominamy, że do składu Sejmu Królestwa kongresowego należało :

Senatorów	64.
Posłów i deputowanych .	128.

Posłów zaś Litewskich i Ruskich było obranych . . . . 32 (*).

Z tych Łopaciński zginął przy szturmie Warszawy. Olizar obrany Senatorem jest w ich liczbie.

Z tego wszystkiego cośmy w obecném piśmie przytoczyli pokazuje się oczywiście, że poświęcenie się Posłów Ziem zabranych jest niewątpliwe i niedwójznaczne; że jeżeli niebyli oni w tém położeniu, aby sprawę podźwignąć mogli, niemożna też oskarżać ich o to, że ją do upadku popchnęli.

Mówiłem tu o działaniach sejmowych. Jeżeli który z Posłów Ziem zabranych działał po za Sejmem w sposob niezgodny z widzeniem Jenerała Dembińskiego, należało wymienić osobę i rzecz, ale niegodziło się potępiać dla tego wszystkich i za wszystko. *Nikogo tu nieobwiniam;* opowiedziałem rzecz prosto i sucho, a zostawując sąd o niéj Narodowi i historii, nierozszerzam się z obroną Posłów Litewskich i Ruskich, bo sprawa ich jest zbyt jasną. Mamy nadzieję, że po jéj rozpoznaniu, ci co dotąd oskarżali Posłów Ziem zabranych zmienią swe zdanie. Téj sprawiedliwości oczekujemy mianowicie od Jenerała Dembińskiego, który jest człowiekiem dobréj wiary, i jeżeli się myli w zdaniu, to pochodzi z porywczości, która u niego, jak u każdego Wodza, jest wielką cnotą ile razy używa jéj na swojém polu. Porywczość Jenerała Dembińskiego w potępieniu wszystkich Posłów Litewskich i Ruskich tém więcéj nas boli, że Jenerał wielu z nich obok siebie walczących widział, że widział poświęcenie się Obywateli Litewskich, że sławę swoją wzmógł i rozszerzył na Litwie, i że Litwa uważa go za swojego Bohatera.

Paryż, d. 27 maja 1837.

A. JEŁOWICKI, Poseł Hajsyński.

Lista członków Sejmu którzy się na Tułactwo poświęcili.

SENAT.

Wojewodowie.

Adam Książe Czartoryski, (miejsce pobytu) Paryż.
Maciej Wodzyński, (m. p.) Drezno.
Ludwik Pac, zmarły w Smyrnie d. 31 sierpnia 1835 r.
Antoni Ostrowski, (m. p.) Wersal.

Kasztelanowie.

Tadeusz Tyszkiewicz, (m. p.) Paryż.
Ludwik Plater, (m. p.) Paryż.
Julian Ursyn Niemcewicz, (m. p.) Paryż.
Narcys Olizar, (m. p.) Paryż.

IZBA POSELSKA.

Województwo Krakowskie.

Jan Ledochowski, Poseł Jędrzejowski, m. p. Bruxella.
Jan Olrych Szaniecki, Deputowany Stobnicki, m. p. Paryż.

Województwo Sandomirskie.

Roman Sołtyk, Po. Koniecki, (m. p.) Londyn.
Gustaw Małachowski, Po. Szydłowiecki, zm. w Paryżu, d. 10 kwietnia 1835.

Województwo Kaliskie.

Teofil Morawski, Po. Kaliski, (m. p.) Księstwo Poznańskie.
Bonawentura Niemojowski, Po. Wartski, zm. w Paryżu, d. 15 czerwca 1835 r.
Kantorbery Tymowski, Po. Częstochowski, (m. p.) Bordeaux.
Władysław Ostrowski, Po. Piotrkowski, Marszałek Sejmu (m. p.) Gratz, w Styrii.
Teodor Morawski, De. Kaliski, (m. p.) Paryż.
Alojzy Biernacki, De. Sieradzki, (m. p.) Paryż.
Józef Ziemięcki, De. Wieluński, (m. p.) Paryż.

Województwo Lubelskie.

Kalixt Morozewicz, Po. Lubelski, (m. p.) Paryż.
Józef Swirski, Po. Hrubieszowski, (m. p.) Paryż.

Województwo Płockie.

Wincenty Chełmicki, Po. Praszyński, (m. p.) Londyn.
Stanisław Barzykowski, Po. Ostrołęcki, (m. p.) Paryż.

Województwo Mazowieckie.

Rudolf Wieszczycki, Po. Gostyński, (m. p.) Rouen.
Franciszek Trzciński, Po. Orłowski, (m. p.) Bruxella.
Walenty Zwierkowski, De. Warszawski, (m. p.) Rouen.
Franciszek Wołowski, De. Warszawski, (m. p.) Paryż.

Województwo Podlaskie.

Joachim Lelewel, Po. Zelechowski, (m. p.) Bruxella.

Województwo Augustowskie.

* * *

Województwo Wołyńskie.

Xawery Godebski, Po. Łucki, (m. p.) Vierzon.
Stanisław Worcell, Po. Rowieński, (m. p.) Portsmouth.

Województwo Podolskie.

Alexander Jełowicki, Po. Hajsyński, (m. p.) Paryż.
Amanciusz Żarczyński, Po. Winnicki, (m. p.) Paryż.
Henryk Nakwaski, Po. Bracławski, (m. p.) Vevey.

Województwo Kijowskie.

Wincenty Tyszkiewicz, Po. Skwirski, (m. p.) Bruxella.
Herman Potocki, Po. Machnowiecki, (m. p.) Florencija
Józef Tomaszewski, Po. Lipowiecki, (m. p.) Tours.
Jakób Malinowski, Po. Radomyski, (m. p.) Paryż.
Józef Bohdan Zaleski, Po. Taraszczański, (m.p.) Marsylia.

Województwo Mińskie.

Felix Kiniewicz, Po. Mozyrski, (m. p.) Metz.
Władysław Plater, Po. Wilejski, (m. p.) Paryż.
Walerian Pietkiewicz, Po. Słucki, (m. p.) Tours.
Antoni Hłuszniewicz, Po. Borysowski, (m. p.) Wersal.

Województwo Grodzieńskie.

Józef Kaszyc, Po. Nowogrudzki, (m. p.) Paryż.
Karol Niemcewicz, Po. Brzeski, (m. p.) Paryż.
Eugenjusz Breza, Po. Słonimski, (m. p.) Paryż.

Województwo Wileńskie.

Cezary Plater, Po. Wileński, (m. p.) Paryż.
Ludwik Zambrzycki, Po. Brasławski, zm. w Paryżu 22 czerwca 1834.

(*) Ta różnica w poświęceniu się za sprawę narodową pomiędzy Posłami dawnymi a nowymi dowodzi, że jeżeli chciano k o n i e c z n i e, aby Sejm rewolucią kierował, trzeba było Sejm dawny jako przedrewolucyjny, obrany pod wpływem zupełnie innego położenia Narodu, rozwiązać, a na jego miejsce obrać Sejm nowy, rewolucyjny.

Józef Zienkowicz, Po. Oszmiański, zm. w Paryżu 17 stycznia 1833.
Ludwik Pietkiewicz, Po. Wiłkomirski, (m. p.) Amiens.
Adam Kołyszko, Po. Upitski, (m. p.) Paryż.
Antoni Przeciszewski, Po. Rosieński (m. p.) Bourges.

Województwo Białostockie.

Józef Potocki, Po. Białostocki, (m. p.) Florencija.
Jan Joachim Karwowski, Po. Bielski, (m. p.) Paryż.

Artykuł poniżej umieszczony, udzielony został redakcyi przez Wł. Platera, który w zabiegach o przywrócenie żołdu najczynniejszy miał udział :

« Z dniem pierwszym Stycznia b. r. nagle zmniejszone zastały wychodzcom politycznym subsydja. W zmniejszéniu tem wzięto za zasadę indywidualną każdego wychodźca zamożność, co dostatecznie tłómaczy różne stopnie zmniejszenia. Ale w tém ocenianiu gdy nie podobna było ustrzedz się błędów, te naraziły wielu z naszych Ziomków na nową i nieprzewidzianą niedolę. Większość Emigrantów uległa zmniejszeniu o piątą część, inni o połowę, o trzy części nawet, innym zupełnie subsydja zostały odjęte. W tym stanie rzeczy tak zagrażającym dla Emigracji, nie podobna było zostawić losowi dalszy ich obrót, trzeba było przedsięwziąć pewne środki celem zapobieżenia złemu. Jakoż po wyrozumieniu woli Rządu, podana została do Izby Deputowanych petycya podpisana przez 17 Polaków zamieszkałych w Paryżu nie pobierających żołdu, w któréj z umiarkowaniem i godnością położenie Emigracji po uskutecznionem zmniejszeniu żołdu, skreślonem zostało i wyrażona niestosowność redukcji w obec prawa wyjątkowego pod którem się znajdują wychodźcy polityczni. Petycja ta podana została do wiadomości publicznéj i rozdana wszystkim Deputowanym. Prezes Izby P. Dupin niedość nam dawniéj przyjazny, tą razą dał dowód swojéj przychylności i oświadczył : że wychodzcy polscy godni są bydź wyjęci z pod prawa 21 kwietnia i że w żadnym razie nie powinni ulegać tak nagłéj i tak uciąźliwéj redukcji.

Jemu też winniśmy że petycja nasza przed innemi miała swój rapport w Izbie. W dyskussyi która się odbyła z tego powodu, odznaczyli się jako obrońcy naszych interessów PP. Tracy i Mauguin. Skutek uwieńczył usiłowania; petycya odesłaną została do Prezesa Rady Ministrów. Aby tem lepszy skutek otrzymać, podane zostało pismo w dniu 6 lutego (podpisane przez tychże ziomków, którzy podali pierwszą petycyą) do Prezesa Rady Ministrów, który przyjął ze zwykłą jemu uprzejmością, oświadczając iż porozumie się z ministrem spraw wewnętrznych, aby o ile można życzenia Emigrantów spełnione zostały.

Lecz gdy dwumiesięczna nastąpiła zwłoka, osądzono za potrzebne nowe pismo podać do Minis. Spraw. Wew. podpisane przez Ziomków żołd pobierających zamieszkałych w Paryżu, w celu przyśpieszenia skutku, i takowe w dniu 20 kwietnia wręczone zostało P. Ministrowi.

W skutek tych wszystkich zabiegów w dniu 18 maja, Minister spr. wew. przedstawił Izbie projekt kredytu dodatkowego 300,000 fr. podług którego nie już o 5tą ale 10tą część każdego roku będą zmniejszane subsydja. Tegoż dnia Minister złożył Izbie drugi projekt przedłużenia prawa 21 kwietnia na rok jeden. Dwie kommissje wyznaczone zostały do zajęcia się temi dwóma projektami rządowemi i przedstawieniem Izbie rapportu. Członkowie obu kommissyi przychylnemi się dla nas okazali. Komissya zajmująca się subsydiami osądziła za rzecz właściwą zredukować zmniejszenie do 10téj części zostawując niejako pole do wniosku w Izbie, aby mniejszą jeszcze redukcya proponowano, co też niechybnie nastąpi ; raport jéj złożony został w Izbie dnia 27 maja, a w nim :

1. Oddana jest sprawiedliwość dobremu prowadzeniu się Emigrantów polskich.

2. Hołd zrobiony świętéj sprawie naszéj, i wynurzona dla niéj sympatia Francji.

3. Oświadczone zdanie iż nagłe zmniejszenie subsydjów jest nie właściwe i że wielkie zrządziło szkody.

4. Oświadczona chęć aby wstęp do znaczniejszych miast dla Emigrantów ułatwiony został, dla łatwiéjszego znalezienia sposobu zarobienia na życie.

5. Aby starzy, niedołężni, całkowite subsydja pobierali.

6. Aby naywiększa była dawana zachęta i ułatwienie dla chcących pracować ; i nakoniec.

7. Aby maximum redukcyi było naznaczone z upoważnieniem danem rządowi nie stosowania go do tych których położenie jest od innych nieszczęśliwsze.

Minister Spr. Wew. był przywołany na posiedzenie komissji, na którém wiele głosów interesów naszych broniło. Rapport jéj będzie rozdany Deputowanym 31 maja. P. Dupin ma naznaczyć dzień najbliższy do dyskussji.

Kilku deputowanych różnych opinji politycznych ma zabrać głos przeciwko zmniejszeniu subsydjów, między innymi PP. de Tracy, Barot, Baron Roger, Mauguin ; liczba głosów zastosowana będzie do okoliczności towarzyszących dyskussji. Domagać się będą, aby jeżeli ma bydź konieczna redukcja ta nie była większa nad część dwudziestą.

Komissja zajmująca się prawem 21 kwiet. obrała za swego rapportera P. Poulle. Rapport jeszcze nie jest wygotowany z powodu wyjazdu Ministra do Fontainebleau. Między 9cią komissarzami jeden się tylko znalazł mniéj przychylny, inni bez względu na ich opinje, są za nami. Jeżeli prawo przejdzie, jest nadzieja że niektóre odmiany pożądane, będą wprowadzone. Jeden z członków komissji wnaszał na sessji aby rząd nie mógł jak wyjątkowie używać prawa 21 kwiet., to jest aby uważać w prawie wyjątek za prawidło, a prawidło za wyjątek. Posiedzenie do wysłuchania rapportu odbędzie się w obec ministra.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

— Józef Szczapiński z powodu wyjazdu swego do Londynu, uprasza aby Ziomkowie mający do niego interessa, zgłaszali się do umocowanego przezeń Adama Michałowskiego mieszkającego w Paryżu, rue du faubourg Mont-Martre, N° 23.

Z numerem następnym kończy się prenumerata pierwszego półrocza *Wiadomości*. Od 1 lipca zacznie się drugie półrocze. — Cena prenumeraty na miesięcy sześć fr. 2, na kwartał fr. 1 c. 25.